

Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN

Bezdomność i jej problemy

Wstęp

Bezdomność jest jednym z poważniejszych zjawisk patologii społecznej XXI wieku. Obecnie liczba osób bezdomnych w Polsce wynosi ponad kilkadziesiąt tysięcy i z roku na rok stale wzrasta. Jest to problem interdyscyplinarny. W literaturze poświęconej bezdomności występują liczne i dość zróżnicowane określenia tego zjawiska. Operacjonalizowanie omawianego pojęcia powoduje wiele trudności oraz sprzyja występowaniu licznych, różnorodnych, często uzupełniających się definicji bezdomności. Ich zawartość zależy od poziomu rozwoju cywilizacyjnego, tradycji danego narodu, systemu norm, wartości wpływających na poziom kultury mieszkaniowej, tj. na sposoby, rodzaje i standardy zamieszkania, oraz indywidualnych preferencji. Pojęcie to ma ścisły związek z socjologią, psychologią, pedagogiką, pracą socjalną, polityką społeczną, filozofią, ekonomią, kryminologią, prawem.

Brak uniwersalnej definicji bezdomności powoduje, że można ją rozpatrywać równocześnie na wielu płaszczyznach: jako zjawisko społeczne, jako niezwykle trudny problem społeczny, jako przejaw patologii czy jako element sytuacji życiowej konkretnej osoby¹. Określenie problemów egzystencjalnych ludzi bezdomnych jest warunkiem podjęcia działań pomocowych.

¹ Zob. *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. I: A–F, red. T. Pilch, Warszawa 2003.

Bezdomność – pojęcie, rodzaje, przyczyny, skutki

W Polsce dopiero na przełomie lat 80. i 90. XX wieku pojęcie bezdomności zostało oficjalnie użyte w odniesieniu do polskiego społeczeństwa, ponieważ w tym właśnie okresie nastąpił nagły wzrost liczby osób zamieszkujących na dworcach, klatkach schodowych i w parkach².

Według A. Przymeńskiego bezdomność jest sytuacją osób lub rodzin, które w danym momencie nie mają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie schronienia. Nie posiadają miejsca, które mogłyby uważać za własne, spełniającego minimalne warunki, pozwalającego uznać je za pomieszczenie mieszkalne³. Zdaniem M. Porowskiego jest to położenie człowieka pozbawionego dachu nad głową albo nieposiadającego własnego mieszkania, trwające od dłuższego czasu. Natomiast Papieska Komisja *Iustitia et PAX* traktuje omawiane zjawisko jako wytwór biedy i marginalizacji społecznej. Jako wynik zespołu czynników emocjonalnych i moralnych, społecznych, ekonomicznych, szczególnie dokuczliwy dla tych, którzy zawsze mieli trudności w zintegrowaniu się z systemem społecznym występującym w na danym terenie. Bezdomność jest krańcową formą ubożenia, której fundamentalną cechą jest niezaspokojenie najbardziej elementarnej potrzeby życiowej człowieka, jaką jest posiadanie mieszkania.

Politolodzy, jak np. A. Nowak, pojęcie bezdomności definiują jako syndrom ubóstwa staczający jednostkę na margines społeczny. Brak miejsca zamieszkania pozbawia ją poczucia bezpieczeństwa, zachowań biologicznych, higienicznych, ekonomicznych i kulturowych. To stan bezspornej i względnie trwałej deprivacji potrzeb mieszkaniowych w sytuacji, gdy dotknięta nią jednostka nie jest w stanie temu zapobiec⁴.

Zdaniem E. Śledziorskiej poruszany problem jest sytuacją życiową, w której mamy do czynienia z zaprzeczeniem jednego z najbardziej podstawowych praw człowieka – prawa do posiadania trwałego i bezpiecznego miejsca egzystencji. Miejsce to powinno dawać poczucie bezpieczeństwa oraz stanowić fundament realizacji powołania jednostki do życia we wspólnocie⁵. Według L. Stankiewicza bezdomność jest wieloelementowym zjawiskiem społecznym i osobowościowym, stanem bezdomnego człowieka. Zjawisko to warunkują różne przyczyny oraz brak takiego schronienia, które spełniałoby podstawowe

² Zob. A. Lech, *Świat społeczny bezdomnych i jego legitymizacje*, Katowice 2007.

³ Zob. A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Poznań 2001.

⁴ Zob. A. Nowak, *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna).

⁵ Zob. E. Śledziowska, *Społeczne i indywidualne uwarunkowania bezdomności mężczyzn (Wybrane aspekty społeczne i ekonomiczne)*, „Auxilium sociale” 2002, nr 2.

warunki pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne. Pojęcie bezdomność zdaniem L. Stankiewicza można sklasyfikować według jej przyczyn, stąd zróżnicowane definicje:

- Bezdomni to „ludzie bez dachu nad głową, niemający gdzie mieszkać”. Przykładem takiej definicji jest określenie bezdomnego w słowniku języka polskiego – to człowiek nieposiadający mieszkania; także człowiek, który opuścił własne mieszkanie, tułacz.
- Definicje bezdomności o podłożu altruistycznym. Akcentują one jej tragizm, namawiając do pomocy dla osób nią dotkniętych. Bazują na współczuciu i innych szlachetnych pobudkach, nakłaniają do działania na rzecz bezdomnych. W literaturze można spotkać określenia: bezdomność jako życie w opuszczonych piwnicach i ruderach, stan ludzkiej klęski i nieskończonej rozpacz. To życie urągające godności człowieka, oparte na beznadziejności, bezsilności i nicości ludzkiej egzystencji.
- Definicje bezdomności wiążące ją z główną przyczyną, np. bezdomność to stan, który poprzedzony jest krótszym lub dłuższym procesem nagromadzenia dramatycznych sytuacji życiowych i problemów osobistych.
- Definicje bezdomności wiążące ją z koncentracją przyczyn. Jest ona sumą splotów różnorodnych determinant i okoliczności egzystencjalno-losowych danej osoby uwikłanej w makro i mikrospołecznych realiach życia.
- Definicje bezdomności jako wieloaspektowego zjawiska społecznego i kulturowo-osobowościowego stanu. E. Jagodzińska akcentuje syndrom osobowościowy bezdomności oraz niemożność poradzenia sobie z ciężką sytuacją życiową, która powoduje utracenie woli, umiejętności i motywacji do konstruktywnego pomysłu na dalsze życie.

Inne, np. budowanie na podstawie zjawisk, które obejmuje dana dyscyplina naukowa lub wynikające z empirii⁶.

W związku z kontrowersjami definicyjnymi samego pojęcia bezdomności są różne klasyfikacje osób bezdomnych:

- bezdomni z przymusu – do tej grupy zaliczyć można osoby, które charakteryzuje brak własnego mieszkania, powodowany często długotrwałymi konfliktami z rodziną, uniemożliwiającymi rozwiązanie problemów i powrót do domu;
- bezdomni tymczasowi – ludzie, którzy opuścili dom, ponieważ chwilowo zostało zakłócone funkcjonowanie ich rodziny oraz zgłosili się do schroniska lub ośrodka dla bezdomnych, pomimo tego mają szansę na rozwiązanie zaistniałej sytuacji;

⁶ Zob. L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność: (aspekty polityki społecznej)*, Olsztyn 2002.

- bezdomni z wyboru – osoby, które odrzuciły normy, jakie panują w społeczeństwie i prowadzą wybrany przez siebie styl życia „obieżyświata”⁷.

Wyróżnić można bezdomność *sensu stricto* (nazywaną również rzeczywistą bądź jawną), która określa brak własnego mieszkania i jednocześnie jakiegokolwiek innego, stałego lub zastępczo traktowanego schronienia przystosowanego do zamieszkania. To ekstremalna postać bezdomności. Wyraża się z jednej strony brakiem jakiegokolwiek dachu nad głową, z drugiej zaś cechuje ludzi zwanych w gwarze podkultur „gigantami”. Należą tu osoby, które na skutek zdarzeń losowych lub własnego wyboru prowadzą tułaczy tryb życia. W stanie tym towarzyszy im pozorna bądź autentyczna akceptacja oraz nawarstwienie różnego rodzaju zaburzeń psychosomatycznych i dewiacji.

Bezdomność *sensu largo* (nazywana również utajoną bądź społeczną) bierze za podstawę ocenę posiadanego lokum jako niespełniającego kryteriów mieszkania ze względu na brak minimalnych standardów mieszkaniowych, co wywołuje poczucie dyskomfortu. Ten typ bezdomności jest z kolei specyficzny dla mieszkańców slumsów, pensjonariuszy różnego rodzaju instytucji opieki społecznej i kwater zastępczych oraz osób pozbawionych wbrew własnej woli i chęci możliwości prowadzenia samodzielnego gospodarstwa domowego⁸.

Bezdomność nie musi być sytuacją bez wyjścia. Wszystko zależy od tego, w jakiej fazie jej rozwoju znajduje się człowiek i czy potrafi przyznać się do popełnienia błędu. M. Jażdżikowski wyróżnia następujące fazy rozwoju syndromu bezdomności:

1. **Faza wstępna** – trwa do dwóch lat. Człowiek nie ma stałego miejsca pobytu, od czasu do czasu pomieszkuje u przygodnie spotkanych ludzi, nie postrzega siebie jako osoby bezdomnej, ponieważ nadal ma stały meldunek wpisany w dowodzie osobistym. Pojawia się również pomieszkiwanie na klatkach schodowych, w domkach letniskowych, w opuszczonych altankach. Człowiek taki unika noclegowni i schronisk, ponieważ dopiero korzystanie z nich czyni go we własnych oczach bezdomnym. W tej fazie traktuje on swoją sytuację jako przejściową i cały czas przekonuje siebie, że po uzyskaniu dobrej pracy wróci do rodziny. Pojawia się nadużywanie alkoholu.
2. **Faza ostrzegawcza** – trwa od dwóch do czterech lat. Bezdomny alkoholik nadal sądzi, że sytuacja, w której się znajduje, jest tymczasowa

⁷ Zob. A. Nowak, *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna).

⁸ Zob. M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] *Pedagogika społeczna, Człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch i I. Leparczyk, Warszawa 2000.

i nie identyfikuje się z objawami syndromu bezdomności. Coraz bardziej oddala się od rodziny, wzrasta poziom jego utożsamiania się ze środowiskiem bezdomnych, dlatego nie podaje swojego miejsca zamieszkania bliskim. Ma obciążenia finansowe, ponieważ zalega ze spłatą zobowiązań, o czym z upływem czasu dowiaduje się rodzina i pozbawia go stałego meldunku. Niekiedy w tej fazie bezdomny pozostaje w dłuższych bądź krótszych wolnych związkach, dzięki czemu udaje mu się dostać tymczasowy meldunek u konkubiny. Odczuwa, że nie jest już bezdomnym, co w rezultacie staje się zgubne i prowadzi do pełnej bezdomności. Okres posiadania domu będzie trwał do chwili wystąpienia ponownych niepowodzeń i przeciwności życiowych. Wówczas pojawiają się zachowania o charakterze destrukcyjnym i autodestrukcyjnym, a w końcu nastąpi powrót do środowiska bezdomnych, ciągów picia i poprzedniego stylu życia. Cykle bezdomności i odbudowy egzystencji powtarzają się do tego stopnia, że bezdomny alkoholik zaczyna je dostrzegać, a ich przyczyn szuka poza sobą, pogrążając się jeszcze bardziej.

3. **Faza adaptacyjna** – trwa od czterech do sześciu lat. Bezdomny zaczyna się coraz silniej identyfikować ze społecznością bezdomnych i z sytuacją, w jakiej się znajduje. Pomimo tymczasowego wyjścia z bezdomności (ma stałą pracę, wynajęte mieszkanie, utrzymuje abstynencję alkoholową) pojawia się nieodparta ochota na odwiedzenie znajomych bezdomnych, co niestety kończy się powrotem do bezdomności i do nałogu. Powstają postawy roszczeniowe związane z przekonaniem, że skoro oni oddali swoje miejsce w tzw. normalnym społeczeństwie, więc należy się im wsparcie i pomoc. Maleje ilość prób wychodzenia z bezdomności. Pogłębia się choroba alkoholowa i występuje sięganie po niekonwencjonalne alkohole.
4. **Faza chroniczna** – trwa od sześciu do dziesięciu lat. Człowiek jest w niej w pełni przystosowany do warunków, jakie panują w tym hermetycznym środowisku. Kontakty z rodziną ulegają całkowitemu zerwaniu lub następują w nich kilkuletnie przerwy. Bezdomni dążą do podjęcia pracy, płacenia za swój pobyt w schronisku lub wykonywania pracy w zamian za mieszkanie i jedzenie. Pogarsza się stan zdrowia bezdomnego. Brak higieny osobistej, ciągle nadużywanie alkoholu, nieleczone choroby, niewłaściwe odżywianie się prowadzą najczęściej do chronicznych chorób, a nawet do nagłej śmierci.
5. **Faza bezdomności trwałej** – trwa dziesięć lat i dłużej. Bezdomny alkoholik traci motywację i ochotę do prób wyjścia z bezdomności. Koncentruje się jedynie na stałej funkcji w schronisku. Poziom natężenia

syndromu bezdomności jest tak wysoki, że uniemożliwia jednostce samodzielnie funkcjonowanie w społeczeństwie. Chcąc osiągnąć niezależność, musiałaby poddać się profesjonalnie przygotowanej psychoterapii⁹.

W literaturze przedmiotu są przedstawione liczne i często sprzężone ze sobą przyczyny bezdomności związane m.in.: ze zmianami demograficznymi, migracją społeczną, z bezrobociem, ubóstwem, dużym wzrostem cen mieszkań, dysfunkcjonalnością instytucji opiekuńczo-resocjalizacyjnych i karnych, które zaniedbują obowiązek opieki następczej¹⁰.

Najistotniejszy jest podział przyczyn na makro i mikrospołeczne. Pierwsza grupa dotyczy głównie uwarunkowań indywidualnych losów życiowych jednostki, druga skupia się na uwarunkowaniach, na które jednostka nie ma bezpośrednio wpływu, są to np.: rynek pracy i warunki zatrudnienia, ubóstwo, eksmisje i wymeldowania, mieszkalnictwo, klęski żywiołowe¹¹. Według E. Moczka przyczyny bezdomności powodują:

- bezdomność z powodu sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju, w tym z powodu zwiększenia stopy bezrobocia, braku miejsc w szpitalach, zakładach opiekuńczo-wychowawczych, domach pomocy społecznej, likwidacji hoteli robotniczych, braku specjalnych ośrodków dla nosicieli wirusa HIV;
- bezdomność z powodu sytuacji prawnej, która polega na możliwości wyekskmitowania na bruk lokatora za długi i zaległości w opłatach czynszowych;
- bezdomność z powodu przyczyn związanych z patologiami takimi jak: alkoholizm, przestępczość, odrzucenie lub brak opieki ze strony najbliższych, rozwód lub trwający rozpad więzi formalnych lub nieformalnych, prostytutka kobiet, przemoc w rodzinie;
- bezdomność z powodu przyczyn socjopsychologicznych, np.: świadomy wybór innego sposobu życia, odrzucenie obowiązującego systemu wartości;
- bezdomność z powodu przyczyn osobowościowych – przekonanie o złym świecie i nieprzyjaznych jednostkach, poczucie niższości, osamotnienia, wstydu¹².

⁹ Zob. M. Jażdżikowski, *Syndrom bezdomności*, www.bratalbert.org.pl/portal/images/stories/bezdom/Marek%20Ja%9Fdżikowski.pdf, [dostęp: 23.01.2010].

¹⁰ Zob. B. Krzezińska-Żach, *Człowiek w sytuacji zagrożenia jako podmiot oddziaływań pracownika socjalnego*, Białystok 2006.

¹¹ Zob. A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Poznań 2002.

¹² Zob. L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002.

Indywidualne niedobory prowadzące do bezdomności to: nieprawidłowy proces socjalizacji, który został zakłócony w grupach pierwotnych, w tym indolentne przygotowanie do samodzielnego życia, brak sposobności, aby samodzielnie mieszkać, brak możliwości zamieszkania z najbliższymi po rozwodach, separacjach czy powrotach z więzienia, niezaradność przystosowania się do sytuacji społeczno-ekonomicznej, czyli poddawanie się przedmiotowemu traktowaniu przez pracodawców, brak szans na zatrudnienie za godziwą płacę, niedostosowanie do sytuacji obyczajowo-kulturowej, w tym traktowanie współmałżonków jak własność, rozwody, niełożenie na rodzinę, alkoholizm, tu m.in. traktowanie picia w kategoriach obowiązku obyczajowego, jako mechanizmu, który reguluje stany emocjonalne¹³.

Jak prezentuje G. Wieczorek, więźniowie są bardzo marginalizowaną grupą społeczną, a problemy, z którymi się borykają, są na ogół niezwykle złożone. Osoba wychodząca z więzienia nie tylko nosi „skazę” w postaci zapisu o karalności, ale też w wielu przypadkach nie posiada wykształcenia ani przygotowania zawodowego, ma kłopoty rodzinne, pozostaje w konflikcie z najbliższymi, nie ma dokąd wracać, ulega nałogom¹⁴.

Klasyfikacja przyczyn bezdomności, jest użyteczna w formułowaniu sposobów pomocy bezdomnym. Uwzględniono w niej ryzyko wystąpienia bezdomności, a do przyczyn i skutków zalicza się: narkomanię, nosicielstwo HIV/AIDS, zaburzenia psychiczne i osobowości, niepełnosprawność, wolny „wybór”, przestępczość i nieprawidłową resocjalizację, przebieg różnego rodzaju interakcji w zbiorowościach społecznych, wydarzenia losowe, politykę społeczno-ekonomiczną państwa (przepisy prawa, politykę mieszkaniową, sytuację na rynku pracy, zabezpieczenie społeczne, sposób funkcjonowania instytucji pomocowych).

Źródła bezdomności według M. Porowskiego to przede wszystkim:

- zmiany demograficzne, ruchliwość społeczna;
- recesja gospodarcza oraz sprzężone z nią bezrobocie i ubożenie społeczeństwa;
- niewydolność polityki mieszkaniowej (kryzys taniego budownictwa, kurczenie się komunalnych zasobów mieszkaniowych, brak lokali zastępczych, wzrost cen mieszkań czynszowych);

¹³ Zob. E. Moczuk, *Bezdomność jako problem społeczny w świadomości osób bezdomnych*, „Polityka społeczna” 2000, nr 10.

¹⁴ G. Wieczorek, *Aktywizacja zawodowa jako jedna z metod readaptacji środowiskowej byłych więźniów*, [w:] red. R. Parzęcki, *Poradnictwo zawodowe w teorii i praktyce*, Gdańsk 2010, p. 206; G. Wieczorek, *Możliwości byłych skazanych na rynku pracy*, [w:] red. D. Kukła, Ł. Bednarczyk, *Poradnictwo zawodowe dla osób z grupy szczególnego ryzyka. Wybrane aspekty*, Warszawa 2010, p. 185.

- redukcja nakładów finansowych na pomoc społeczną;
- zbyt mała liczba zakładów czasowego pobytu oraz instytucji ciągłej opieki nad osobami niezdolnymi do samodzielnego rozwiązywania problemu mieszkaniowego;
- dysfunkcyjność instytucji opiekuńczo-resocjalizacyjnych i karnych;
- patologia indywidualna (alkoholizm, narkomania, przestępczość, prostytucja, włóczęgostwo, żebractwo);
- zaburzenia psychiczne i brak pomocy osobom chorym;
- konflikty obyczajowe i odtrącenie niesamodzielnymi członków rodziny (samotne matki, niedołążni starcy, porzucone dzieci, chorzy na AIDS).

Zestawienie typizacji przyczyn bezdomności ukazuje, że badacze podobnie postrzegają źródła tego zjawiska. Z jednej strony akcentują uwarunkowania zewnętrzne: strukturalne, społeczne, ekonomiczne, polityczne, z drugiej wewnętrzne determinanty osobowościowe, psychologiczne. Nie da się jednoznacznie wskazać konkretnej grupy przyczyn, większość z ich przeplata się ze sobą i wzajemnie się warunkuje, wywierając wpływ na zjawisko bezdomności¹⁵.

Rozszerzający się zakres przyczyn i grup społecznych, których dotyczy bezdomność, decyduje o rozwoju jej negatywnych skutków w dwóch kierunkach: jednostkowym i społecznym¹⁶. Kierunek jednostkowy ukazany jest na przykładzie bezdomnych charakteryzujących się trzema trwałymi i specyficznymi odczuciami:

- Poczuciem osamotnienia, wyalienowania. Bezdomny czuje się wyobcowany z grupy, odseparowany od społeczeństwa. Najczęściej nie utrzymuje kontaktów z rodziną czy innymi bliskimi, uważa, że jest porzucony i nieakceptowany, często towarzyszy mu lęk, złość, agresja, brak odporności, stany załamania.
- Poczuciem niższości wobec najbliższych i innych osób, co spowodowane jest bardzo niskim statusem materialnym i społecznym, bezdomny czuje się gorszy od innych, bezwartościowy, pojawia się wycofanie.
- Poczuciem wstydu, które objawia się poprzez postrzeganie siebie jako członka populacji osób bezdomnych, naznaczonych etykietą. Bezdomny uświadamia sobie, że jest tak samo biedny i niezaradny oraz dzieli taki sam los jak inni bezdomni, co potęguje uczucie wstydu. Świadomość, że nie potrafi się zabezpieczyć materialnie na starość, prowadzi do bierności i depresji.

¹⁵ Zob. A. Nowak, *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna).

¹⁶ Zob. *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. I, A–F, red. T. Pilch, Warszawa 2003.

Skutki społeczne dotyczą przede wszystkim wysokich kosztów materialnych związanych z utrzymaniem służb, które zajmują się problemami i obsługą bezdomnych¹⁷.

Problemy egzystencjalne ludzi bezdomnych

Problemy egzystencjalne ludzi bezdomnych są zależne od sytuacji życiowej, w której się znajdują. Najczęściej uwarunkowane są one niezaspokojonymi podstawowymi potrzebami osobistymi. Według teorii A.H. Masłowa „każdy człowiek ma określone potrzeby i dążenia do ich zaspokojenia, co stanowi kluczowy motyw jego pracy i działania; tylko potrzeby niezaspokojone mogą wpływać na działanie i zachowanie się ludzi; potrzeby zaspokojone nie stwarzają motywacji. Potrzeby ludzi mają określoną hierarchię ważności; ludzie dążą do zaspokojenia tych potrzeb, które mają dla nich najważniejszą wartość, stanowią warunek ich egzystencji”¹⁸. Hierarchia potrzeb A.H. Masłowa dotyczy potrzeb niższego rzędu (potrzeb deprivacji) wynikających z niedoboru oraz potrzeb wyższych (potrzeb rozwoju albo wzrostu). U podstaw ich piramidy autor umieścił potrzeby podstawowe, a na szczycie znajdują się te najbardziej złożone. Zdaniem Masłowa, jeżeli nie zostaną zaspokojone potrzeby rzędu niższego, to nie może być mowy o zaspokojeniu potrzeb rzędu wyższego. O zachowaniu człowieka w głównej mierze decydują potrzeby niższego rzędu. Jeżeli się ich nie zaspokoją, dominują nad pozostałymi, spychając je na dalszy plan. Szczegółowo opisuje to prawo homeostazy, na którym Masłow opiera swoją teorię, bowiem człowiek dąży do równowagi potrzeb niższego rzędu. Gdy potrzeby te nie zostaną zaspokojone, jednostka traci równowagę organizmu, którą przywraca dopiero ich zaspokojenie. W sytuacji, gdy potrzeba niższego rzędu zostanie zaspokojona, to przestaje ona być motywatorem.

Niestety, w przypadku osób bezdomnych nawet zaspokojenie podstawowych potrzeb wiąże się z trudnościami, z którymi jednostka sobie nie radzi. Można wyróżnić cechy sytuacji życiowej wspólne dla takich ludzi, są to: ubóstwo, społeczne wykluczenie, stygmatyzacje, samotność, zły stan zdrowia, w tym uzależnienia i wyuczona bezradność, zależność od pomocy innych. Uruchamiane zostają samoregulacyjne mechanizmy przystosowawcze, głównie mechanizmy obronne i adaptacyjne obniżające poczucie dezintegracji osobowościowej. Ludzie poddawani przez wiele lat procesom wykluczenia społecznego, z czasem

¹⁷ Zob. A. Nowak, *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna).

¹⁸ J. Wilsz, *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki pracy*, Kraków 2009, s. 199.

przystosowują się do nowych warunków. Stają się bezdomni w wymiarze egzystencjalnym, psychologicznym, kulturowym i etyczno-moralnym.

Głównym problemem, z jakim osoby bezdomne muszą się mierzyć każdego dnia, jest brak chęci lub możliwości stałego pobytu w jednym lokalu. Powoduje to ciągle poszukiwania miejsca noclegu, stąd z reguły korzystają z każdego lokum, w którym da się osiedlić. Tylko nieliczni wynajmują kwatery, bowiem stać na to wyłącznie tych, którzy mają pracę lub inne stałe źródło dochodów. Niektórzy zatrzymują się u ludzi zatrudniających ich w danym momencie, pracując w zamian za lokum, wyżywienie i symboliczną zapłatę. W taki sposób można mieszkać u rolników lub pracując na budowie. Często zdarza się, że przez jakiś czas przebywają u wcześniej poznanej płci przeciwnej, wchodząc w dłuższe lub krótsze konkubinaty, pobyt ten z reguły nie trwa jednak zbyt długo. Dochodzi niejednokrotnie do sporów i kłótni, dlatego opuszczają lokal lub zostają z niego wyrzuceni. Teoretycznie miejscem noclegu dla osób z kryminalną przeszłością może stać się tzw. melina, w której pobyt tymczasowy gwarantuje zazwyczaj dostarczanie alkoholu (wódki lub taniego wina). Wiele osób zatrzymuje się w schroniskach i noclegowniach dla bezdomnych, ale i tutaj pojawiają się problemy, ponieważ w takich miejscach nie można przebywać pod wpływem alkoholu czy też go spożywać. Nie wszyscy pragną lub mogą korzystać z oferty wspomnianych placówek. Noclegownie, schroniska są zazwyczaj zatłoczone, a warunki wypoczynkowe ekstremalnie trudne, panuje tu szum i gwar w nocy i od bardzo wczesnego świtu. Stres towarzyszy już podczas porannej toalety, gdzie na kilkadziesiąt mężczyzn i kobiet przypada znikoma liczba sanitariatów (kilka umywalek, toalet, pryszniców itp.).

Osoby długotrwale bezdomne zamieszkują różnego rodzaju paraloale, np.: dworce kolejowe, odstawione na bocznicę wagony kolejowe, altanki, zarówno te opuszczone, jak i te, w których rzadko ktoś przebywa, lub pustostany. Latem wielu bezdomnych rezygnuje z poszukiwania miejsc na noclegi i śpi na chodniku, asfalcie lub na ławkach pod tzw. chmurką. W zimie zaludniane są klatki schodowe. Sąsiedztwo bezdomnych przeszkadza jednak mieszkańcom bloków i kamienic, stąd rzadko na jednej klatce przebywają oni dłużej niż jeden czy dwa dni. Według niektórych bezdomnych dobrym miejscem o tej porze roku są węzły ciepłownicze. Zimą ciepło jest pożądane, w przyjemnej atmosferze urządzają sobie na kształt mieszkania wnętrze kanału. Na ścianach wieszają np. lustro, kalendarz, a na gorących rurach grubo rozkładają izolacje. Stanowi to dla nich namiastkę własnego domu i poczucia bezpieczeństwa¹⁹. Lokum zaopatrywane jest w kuchenki gazowe, dzięki czemu sami mogą przygotować sobie pożywienie. Przede

¹⁹ Zob. M. Nózka, *Styl życia bezdomnego człowieka*, [w:] *Oblicza bezdomności*, red. M. Dębski, K. Stachura, Gdańsk 2008.

wszystkim mają spokój, bo w porównaniu ze schroniskiem czy noclegownią nie ma tak bardzo stresującego tłoku i wzajemnego okradania się²⁰.

Osoby bezdomne muszą się zmagać z obawami o swój stan zdrowia. U ludzi, którzy zamieszkują węzły ciepłownicze niejednokrotnie dochodzi do poparzeń, mimo izolacji z ubrań i koców, czego konsekwencją bywają poważne rany, kalectwo czy nawet śmierć. Niektórzy bezdomni śpią zimą na powietrzu, co najczęściej prowadzi do wyziębienia organizmu i nadużywania alkoholu. Wspomniane czynniki sprawiają, że ludzie ci podupadają na zdrowiu. W zimie leczą odmrożenia, chore nerki i wątrobę, skarżąc się przy tym na reumatyzm, ponadto narażeni są na zakażenie chorobami pasożytniczymi (np. świerzbem, wszawicą).

Poszukiwanie pożywienia i zaspokajanie głodu, także alkoholowego, jest dla nich problemem. Stołować się mogą w jadłodajniach, gdzie ze względu na dużą ilość wydawanych posiłków oraz koszty utrzymania, jakie wiążą się z ich przygotowaniem, zazwyczaj serwowane są zupy. Rozdawane są również inne produkty spożywcze takie jak chleb, masło czy herbata²¹. Niestety, tutaj również panują stresujące warunki, ponieważ w długich kolejkach czekają także ci, którzy zaniedbują higienę osobistą lub są nietrzeźwi²².

Samotność jest także problemem, jaki dotyka osoby bezdomne. W zasadzie we wszystkich schroniskach w kraju nie przewiduje się sytuacji wspólnego zamieszkiwania kobiet i mężczyzn. Wyklucza się możliwość przebywania w nich rodzin i stwarza konieczność rozdzielania się par i zamieszkiwania w odrębnych ośrodkach lub pozostawania poza schroniskami. Tylko niektóre instytucje prowadzone przez organizacje pozarządowe akceptują wspólne przebywanie rodzin²³. Ludzie bezdomni nie ufają generalnie innym bezdomnym. Zazwyczaj spędzają czas w towarzystwie jednej czy dwóch przypadkowo poznanych osób. Rzadko pozostają w takim gronie dłużej, gdyż więzi, jakie ich łączą, najczęściej są wątłe i szybko ulegają zerwaniu.

Aby zaspokoić wszystkie swoje potrzeby, bezdomni starają się o środki finansowe, które przeznaczają głównie na zakup używek i innych rzeczy, jakich z pomocy społecznej nie otrzymują lub otrzymują w niewystarczających ilościach. Podejmują więc różne, nieskomplikowane prace sezonowe i dorywcze. W poszukiwaniu zarobku jeżdżą na wieś i do małych miast, gdzie podejmują się prac polowych u rolników i sadowników. Gdy już raz u kogoś pracowali i sprawdzili się, to wracają do tego samego gospodarza, licząc na ponownie zatrudnienie. Niektórzy, aby zarobić, zajmują się drobnym handlem, sprzedając kwiaty zrywane z klombów i działek, zbierają złom, makulaturę i inne surowce wtórne,

²⁰ Zob. A. Zieliński, *Nadużywanie alkoholu a bezdomność*, [w:] *Alkoholizm i narkomania* 2003.

²¹ Zob. M. Nózka, *Styl życia bezdomnego człowieka*, [w:] *Oblicza bezdomności, op. cit.*

²² Zob. A. Zieliński, *Nadużywanie alkoholu a bezdomność*, [w:] *Alkoholizm i narkomania* 2003.

²³ E. Marynowicz-Hetka, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 2006.

które następnie zawożą do skupu. W celu zdobycia pieniędzy osoby bezdomne podejmują się czynów nielegalnych lub będących na pograniczu prawa, takich jak bardziej nachalne żebranie, prostytutka, oszustwa i kradzieże.

Świat otaczający osoby bezdomne jest w ich opinii miejscem nieprzychylnym, wrogim. Ludzie z tego środowiska są nieodpowiedzialni i nie można im ufać. Społeczności lokalne postrzegają wspomniane jednostki poprzez pryzmat naznaczenia, traktując z pogardą lub obojętnością, a pomoc społeczna reprezentowana jest w ich percepcji przez osoby niesprzyjające. Natomiast działania pomocowe oceniają jako mierne i nieuczciwe. Potrzeby ludzi bezdomnych nie są zaspokajane tak, jakby tego chcieli, i nie przez tych, przez których by chcieli. Ich życie codzienne jest dosyć monotonne, aktywność życiowa koncentruje się bowiem wokół spraw podstawowych dla ludzkiej egzystencji, o które co dnia na nowo, najczęściej w oparciu o poprzednio wypracowany schemat, należy zabiegać. Związany z zaspokajaniem podstawowych potrzeb trud wpisany jest w ich codzienne doświadczenie. Życie bezdomnego to życie w ubóstwie, charakteryzujące się ciągłą niepewnością i troską o bieżące potrzeby. Przyszłości nie można zaplanować, a terażniejszość dostarcza zmartwień o to, co przyniesie jutro, bo zazwyczaj dziś jest wystarczająco niepewne²⁴. Problemy egzystencjalne ludzi bezdomnych ukazują beznadziejność sytuacji, w której przyszło im żyć.

Pomoc osobom bezdomnym

Ustawa o Pomocy Społecznej z 12 marca 2004 roku reguluje zasady pomocy dla osób bezdomnych. Osobie bezdomnej gwarantowana jest pomoc w postaci: udzielenia schronienia, otrzymania bielizny, odzieży, obuwia, zapewnienia posiłku, usług opiekuńczych, pogrzebu, wypłacania zasiłków celowych na pokrycie wydatków na świadczenia zdrowotne. Ponadto osoba bezdomna może zostać objęta indywidualnym programem wychodzenia z bezdomności, polegającym na wspieraniu jej w rozwiązywaniu problemów życiowych, rodzinnych i mieszkaniowych oraz pomocy w znalezieniu i podjęciu pracy. Indywidualny program wychodzenia z bezdomności jest opracowywany przez pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej wraz z osobą bezdomną i podlega zatwierdzeniu przez kierownika ośrodka. Dla osoby bezdomnej przebywającej w schronisku lub domu dla bezdomnych indywidualny program wychodzenia z bezdomności może być opracowany przez pracownika socjalnego zatrudnionego w tej placówce²⁵.

²⁴ Zob. M. Nózka, *Styl życia bezdomnego człowieka*, [w:] *Oblicza bezdomności*, op. cit.

²⁵ D. Marzec *Importance of care and socialization to development of human personality*, [w:] *Between theory and practice a modern view on the social work*, red. D. Marzec, B. Kraus, A. Žilova, Częstochowa 2009, s. 181–187.

Indywidualny program wychodzenia z bezdomności powinien zapewniać szczególne wsparcie osobie aktywnie uczestniczącej w wychodzeniu z bezdomności i uwzględniać jej sytuację oraz wszelkie środki pomocy, jakimi dysponuje ośrodek pomocy społecznej realizujący program. Osoby bezdomne, które uczestniczą w indywidualnym programie wychodzenia z bezdomności, mają opłacaną składkę na ubezpieczenie zdrowotne przez ośrodek pomocy społecznej²⁶. „Stworzenie i realizowanie indywidualnych programów wychodzenia z bezdomności nie zlikwiduje problemu, natomiast może wpłynąć na zmniejszenie bezdomności oraz przyczynić się do wsparcia emocjonalnego osób bezdomnych i odzyskania ich wiary w lepsze jutro”²⁷.

Osoba bezdomna trafiająca do placówki pomocowej powinna zostać potraktowana w sposób indywidualny, a rodzaje terapii powinny zależeć od kategorii bezdomności. Ważna jest pomoc w rozwiązywaniu zaistniałych sporów, która ma na celu w miarę szybkie doprowadzenie do usamodzielnienia się takiej osoby. Ludzie bezdomni z przymusu potrzebują więcej czasu na to, aby powrócić do życia w społeczności. W wielu przypadkach sytuacja życiowa tych osób jest bardzo skomplikowana i niejednokrotnie są one uzależnione. Pomoc wobec nich jest wielokierunkowa i prowadzona najczęściej przez kilku specjalistów. Terapia stanowi proces długotrwały i powinna dążyć do usamodzielnienia się podopiecznego dzięki wykorzystaniu schroniska czasowego lub stałego pobytu. Bezdomność z wyboru wymaga odmiennego podejścia. Celem w tym przypadku jest pomoc doraźna i opieka potrzebna do zachowania życia i człowieczeństwa. Działania o charakterze prewencyjnym dotyczą najczęściej opóźnienia tempa pogłębiania się trudności osoby bezdomnej²⁸.

System pomocy dla bezdomnych składa się w Polsce z dwóch filarów: samorządowego (państwowego) i pozarządowego. Sektor państwowy tworzą jednostki powołane i zarządzane przez organy gminnej administracji samorządowej, które realizują nałożony na gminy przez ustawę o pomocy społecznej obowiązek zapewnienia osobom bezdomnym odpowiedniej pomocy. Drugi sektor to organizacje pozarządowe: instytucje kościelne, zgromadzenia zakonne, fundacje, stowarzyszenia. Podmioty te zasadniczo działają niezależnie od organów admi-

²⁶ Zob. *Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o Pomocy Społecznej*, Dz.U. z 2004 r. nr 64, poz. 593.

²⁷ J. Figarski, *Formy wsparcia bezdomnych kobiet i samotnych matek*, [w:] „Praca socjalna” 2005, nr 1, s. 61.

²⁸ Zob. A. Nowak, *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna). D. Ortenburger, M. Szerla, *The problem of disability in the course of chronic pain syndrome from the pain syndrome from the physician's and the psychologist's perspectives*, [w:] *Biopsychosocial aspects of health and disease*, vol. I, red. K. Janowski, S. Steuden, Lublin CPPP Scientific Press, s. 139–146.

nistracji publicznej, zgodnie z własnym statusem, zadaniami i celami. Podział na dwa obszary może się w pewien sposób zamazywać, ponieważ organizacje pozarządowe obejmują, na zasadzie umowy, część bądź całość zadań należących do gminy, dotyczących pomocy bezdomnym. Działalność ta jest finansowana z budżetu gminy²⁹.

W wielu ośrodkach pomocy społecznej praca z osobami bezdomnymi polega przede wszystkim na kierowaniu ich do innych placówek, tj. noclegowni, schronisk czy hostelów, a także na udzieleniu pomocy, począwszy od zapewnienia noclegu i ciepłego posiłku, przez pomoc medyczną, na działaniach aktywizujących czy też udzielaniu porad w różnym zakresie kończąc.

Pomoc osobom bezdomnym jest również realizowana poprzez nowe formy pracy socjalnej, które stwarzają dużą szansę na zahamowanie wzrostu liczby bezdomnych. Należą do nich m.in.:

- *Streetworking* – praca z osobami bezdomnymi w ich środowisku bytowania, przy pomocy street workers'ów (pracowników ulicznych). Osoby te starają się przyjąć punkt widzenia i sposób bycia ludzi bezdomnych oraz wczuć się w ich sytuację, przez co mają większą szansę na nawiązanie z nimi kontaktu i motywowanie do zmiany położenia.
- Pogotowie Interwencji Społecznej – jego pracownicy zajmują się mediacjami z administracją oraz sądami, pomagają w uzyskiwaniu mieszkania, piszą odwołania od wyroków eksmisji. Pracują z osobami w początkowej fazie bezdomności lub bezpośrednio przed wystąpieniem takiej ewentualności.
- Interdyscyplinarne Zespoły Pracy Socjalnej – zajmują się wypracowaniem optymalnego modelu pracy z bezdomnymi oraz z osobami zagrożonymi tym problemem.
- Zespoły Interwencyjne – składają się z pracownika socjalnego, psychologa, socjologa, lekarza, pielęgniarki i mają na celu pomoc doraźną.

Oczywiście fundamentem sprawnej i skutecznej pomocy jest współpraca pomiędzy instytucjami świadczącymi pomoc bezdomnym³⁰.

Odrębną dziedzinę stanowią działania wspierane przez państwo. Należy do nich projekt „Bezdomność” opracowany w 2000 roku przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Jego głównym celem było wspieranie publicznych i pozarządowych inicjatyw związanych z likwidacją problemu bezdomności oraz wyjaśnieniem zagrożeń życia społecznego w środowisku lokalnym, które towarzyszą bezdomności.

²⁹ Zob. A. Lech, *Świat społeczny bezdomnych i jego legitymizacje*, Katowice 2007.

³⁰ Zob. R. Morawski, *Koncepcja form pracy socjalnej z osobami bezdomnymi*, „Praca socjalna” 2001, nr 1.

Organizacje pozarządowe cechują się większą elastycznością i łatwiejszym przystosowaniem do lokalnych potrzeb społecznych. Do organizacji pozarządowych działających na rzecz bezdomnych, które obejmują pomocą najszerszy krąg osób, należą: Caritas, Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta, Wspólnota Katolicka „Chleb Życia”, Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłosierdzia, Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym, Ogólnopolski System Pomocy Bezdomnym „Markot”, MONAR – Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii, Stowarzyszenie Solidarność wobec AIDS, Fundacja „Barka”.

Polska należy do krajów europejskich, w których działalność organizacji pozarządowych jest szeroko rozwinięta. Społeczeństwo jest wrażliwe na potrzeby ludzi w ciężkiej sytuacji życiowej i z chęcią wspiera ich finansowo³¹. Podstawowym motywem podejmowania jakichkolwiek działań pomocowych dla bezdomnych jest zwykła ludzka solidarność z tymi, którzy nie mają gdzie mieszkać³². Ważne jest, aby w osobach bezdomnych dostrzec drugiego człowieka, wtedy działania pomocowe nabierają głębszego sensu.

Bibliografia

- Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, t. I: A–F, Warszawa 2003.
- Figarski J., *Formy wsparcia bezdomnych kobiet i samotnych matek*, „Praca socjalna” 2005, nr 1.
- Jażdżikowski M., *Syndrom bezdomności*, www.bratalbert.org.pl/portal/images/stories/bezdom/Marek%20Ja%9Fdzikowski.pdf, [dostęp: 23.01.2010].
- Krzesińska-Żach B., *Człowiek w sytuacji zagrożenia jako podmiot oddziaływań pracownika socjalnego*, Białystok 2006.
- Lech A., *Świat społeczny bezdomnych i jego legitymizacje*, Katowice 2007.
- Marzec D., *Importance of care and socialization to development of human personality*, [w:] *Between theory and practice – a modern view on the social work*, red. D. Marzec, B. Kraus, A. Žilov, Częstochowa 2009, s. 181–187.
- Moczuk E., *Bezdomność jako problem społeczny w świadomości osób bezdomnych*, „Polityka społeczna” 2000, nr 10.
- Morawski R., *Koncepcja form pracy socjalnej z osobami bezdomnymi*, „Praca socjalna” 2001, nr 1.
- Nowak A., *Bezdomność jako problem społeczny w dobie niepokojącej współczesności (realia instytucjonalne a możliwości niesienia pomocy)*, „Auxilium sociale” 2005, nr 2 (wkładka informacyjna).

³¹ Zob. L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002.

³² Zob. R. Wielgos-Struck, *Instytucje pozarządowe świadczące pomoc dla bezdomnych*, „Praca socjalna” 2000, nr 4.

- Nózka M., *Styl życia bezdomnego człowieka*, [w:] *Oblicza bezdomności*, red. M. Dębski, K. Stachura, Gdańsk 2008.
- D. Ortenburger, M. Szerła (2009) *The problem of disability in the course of chronic pain syndrome from the pain syndrome from the physician's and the psychologist's perspectives*, [w:] *Biopsychosocial aspects of health and disease*, red. K. Janowski, S. Steuden, vol. I, Lublin CPPP Scientific Press, s. 139–146.
- Pedagogika społeczna*, red. E. Marynowicz-Hetka, Warszawa 2006.
- Porowski M., *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] *Pedagogika społeczna, Człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Leparczyk, Warszawa 2000.
- Przyemeński A., *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej. Prace Habilitacyjne 1*, Poznań 2001.
- Stankiewicz L., *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn 2002.
- Śledziowska E., *Spoleczne i indywidualne uwarunkowania bezdomności mężczyzn*, „Auxilium sociale” 2002, nr 2.
- Wieczorek G., *Aktywizacja zawodowa jako jedna z metod readaptacji środowiskowej byłych więźniów*, [w:] *Poradnictwo zawodowe w teorii i praktyce*, red. R. Parzęcki, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Gdańsk 2010.
- Wieczorek G., *Możliwości byłych skazanych na rynku pracy*, [w:] *Poradnictwo zawodowe dla osób z grupy szczególnego ryzyka. Wybrane aspekty*, red. D. Kukla, Ł. Bednarczyk, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej; Dz.U. Nr 64, poz. 593.
- Wielgos-Struck R., *Instytucje pozarządowe świadczące pomoc dla bezdomnych*, „Praca socjalna” 2000, nr 2.
- Wilcz J., *Teoria pracy. Implikacje dla pedagogiki*, Kraków 2009.
- Zieliński A., *Nadużywanie alkoholu a bezdomność*, „Alkoholizm i narkomania” 2003, nr 3/4.

Streszczenie

Bezdomność i jej problemy

Bezdomność jest jednym z poważniejszych zjawisk patologii społecznej XXI wieku. Obecnie liczba osób bezdomnych w Polsce wynosi ponad kilkadziesiąt tysięcy i z roku na rok stale wzrasta. Jest to problem interdyscyplinarny i ma ścisły związek z różnymi naukami m.in. socjologią, psychologią, pedagogiką, pracą socjalną czy polityką społeczną. Bezdomność to zjawisko złożone, dotyczące osób o różnym stanie cywilnym, typie wykształcenia, w każdym wieku, bez względu na płeć, które może trwać zaledwie kilka dni lub kilkanaście lat. Pomimo niejednorodnych ujęć definicyjnych kojarzy się najczęściej z brakiem dachu nad głową, jest swoistym rodzajem tragedii życiowej osób

nią dotkniętych. Przyczyny bezdomności są zależne jedna od drugiej. Utrata pracy, brak stałego dochodu powodują ciągłe konflikty i przemoc w rodzinie, co prowadzi do jej rozpadu. Niejednokrotnie trudno jest ustalić, w którym momencie człowiek przestał panować nad swoim życiem.

Bezdomność niesie za sobą niepożądane, negatywne skutki. Charakterystyczne jest występowanie u jednostek nią dotkniętych negatywnych stanów emocjonalnych związanych głównie z poczuciem osamotnienia, brakiem bezpieczeństwa, wstydem czy poczuciem odseparowania od społeczeństwa. Trwałość tych charakterystycznych uwarunkowań decyduje o długości przebywania w stanie bezdomności, co powodować może powstawanie różnego rodzaju zaburzeń.

Niestety, ze względu na dużą skalę zjawiska przy obecnej sytuacji finansowej państwa, bezdomność stanowi poważne zagrożenie dla społeczeństwa. Należy mieć nadzieję, że dzięki rozwiązaniom systemowym uda się ją kiedyś zlikwidować. Artykuł dotyczy problemu bezdomności w świetle literatury przedmiotu, zawiera różnego rodzaju jej ujęcia, rodzaje, klasyfikacje, przyczyny, skutki, formy pomocy oraz problemy egzystencjalne osób nią dotkniętych, a także wyniki badań własnych na temat bezdomności.

Summary

Homelessness and its problems

Homelessness is one of the major phenomena of social pathology twenty-first century. Currently, the number of homeless people in Poland is over tens of thousands every year and growing. It is interdisciplinary and has a close relationship with various sciences such as sociology, psychology, pedagogy, social work or social policy. Homelessness is a complex phenomenon that affects people of different marital status, type of education, at any age, regardless of gender, can take just a few days or several years. Despite the heterogeneous definitional approaches is most often associated with lack of shelter, is a peculiar kind of tragedy of life of people affected. The causes of homelessness are dependent on one another, – job loss, lack of steady income cause continuous conflicts and domestic violence which leads to the disintegration of the family, or marriage. Often it is difficult to determine at which point a man has ceased to dominate their lives. Homelessness carries undesirable negative effects. Characteristic is the presence of units of negative emotional states associated mainly with a sense of loneliness, insecurity, shame and the sense of separation from the society. Persistence of symptoms characteristic length of stay in a conducive state of homelessness, which can cause the formation of different types of disorders.

The main existential problems in the light of personal research are lack of their own homes and not enough financial resources. The fact that a very low social status and makes the homeless feel inferior, or even worthless. However, the need for security and the ability to secure even the minimum conditions of human existence motivates them to action. Staying in hostels, night shelters allow them a moment to feel safe. Taking all kinds of casual work for low wages often provides them with a sense of independence

and hope that, despite the absence of the house can survive. Unfortunately, due to the large scale phenomena in the current financial state homelessness is a serious threat to society. It is hoped that someday it will be eliminated through system solutions. The article focuses on the problems of homeless people in the light of literature, includes various types of recognition of homelessness, the types of classifications, causes, effects, forms of assistance and the existential problems of people affected and the results of her own research on homelessness.